

Kto (ewentualnie) po Gluzie?

Data publikacji: 11.07.2011 7:00

□

Starosta Czesław Gluza z list Platformy Obywatelskiej wystartuje w jesiennych wyborach do Sejmu. Najprawdopodobniej będzie 6. na liście PO. A co, kiedy starosta dostanie się do Sejmu? Jak wpłynie to na los koalicji rządzącej, kto ewentualnie go zastąpi i czy łączenie funkcji starosty z kandydowaniem do parlamentu jest korzystne dla naszego powiatu?

Marcin Ślęk, wiceprzewodniczący PO w powiecie cieszyńskim oraz członek Zarządu Powiatu Cieszyńskiego, przekonuje: - *Nie ma jeszcze decyzji kto mógłby objąć funkcję starosty po ewentualnym zdobyciu przez Czesława Gluzę mandatu posła. Będziemy to konsultować wśród radnych. Ważny będzie też głos samego Czesława Gluzy.* Według Marcina Ślęka ewentualne zwycięstwo Czesława Gluzy w walce o poselski mandat nie wpłynie na los koalicji rządzącej w powiecie. - *To dobra koalicja, która nie boi się także niepopularnych decyzji – zachwała.* Czy urzędujący starosta prowadzący kampanię wyborczą nie jest na uprzywilejowanej pozycji? - *W żadnym wypadku. Starosta będzie miał niejako trudniej. Poza swoimi obowiązkami będzie musiał dodatkowo pracować w kampanii. To dodatkowe obciążenie – uważa Marcin Ślęk.*

Może pomysłem byłby urlop na czas kampanii? - *Osobiście – na miejscu starosty – wybrałbym taką opcję – mówi nam Stanisław Kubicius, przewodniczący Rady Powiatu Cieszyńskiego, radny Lewicy Ziemi Cieszyńskiej, który przekonuje, że kandydowanie urzędujących samorządowców w wyborach parlamentarnych to często praktykowana droga. Według przewodniczącego Rady Powiatu, ewentualne przeprowadzka Czesława Gluzy na Wiejską nie wpłynie na losy koalicji rządzącej w naszym powiecie. - Zapewne Czesława Gluzę zastąpi inny polityk PO – uważa Kubicius.*

Witold Dzierżawski – radny powiatowy z ramienia PiS-u – w kandydowaniu Czesława Gluzy nie widzi nic złego. - *To naturalna droga, że polityk samorządowy o dużym doświadczeniu pragnie kontynuować karierę w Warszawie. Uważam, że to właściwa kandydatura z punktu widzenia Platformy Obywatelskiej – komentuje Dzierżawski. Czy łączenie funkcji urzędującego starosty z kampanią wyborczą do Sejmu jest korzystne dla powiatu? - To droga trudna, ale powszechnie praktykowana, wszystko zależy od sumienia kandydata – uważa radny PiS, który nie podjął jeszcze decyzji, czy też będzie kandydował w najbliższych wyborach parlamentarnych.*

Lukasz Grzesiczak